

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa M. P.
przeciwko redaktorowi naczelnemu dziennika [...]
o opublikowanie sprostowania,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 26 kwietnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującego od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący redaktor naczelny dziennika „[...]” powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), polegającą na tym, że sprostowanie, którego opublikowanie nakazał Sąd Apelacyjny, przekracza w sposób oczywisty objętość dozwoloną przepisami ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1914, dalej – „pr. pras.”). Wskazał również na naruszenie wymagania rzeczowego charakteru sprostowania (art. 31a ust. 1 pr. pras.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zakłada, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez

potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała na stwierdzenie, by była ona – w przedstawionym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Pogląd, według którego żądane przez powoda sprostowanie przekraczało wymagania dotyczące objętości określone w art. 31 ust. 6 pr. pras., skarżący oparł na określonych założeniach co do tego, w jaki sposób – jego zdaniem – Sądy *meriti* powinny określić liczbę znaków składających się na materiał prasowy, którego dotyczyło sprostowanie, oraz liczbę znaków składających się na tekst sprostowania. W szczególności, zdaniem skarżącego, z materiału podlegającego sprostowaniu powinno zostać wyeliminowane środkowe z trzech następujących po sobie zdań składających się na treść materiału. Ponadto, w ocenie skarżącego oświadczenie, którego publikacji żądał powód, stanowiło zbiór dwóch sprostowań, a w konsekwencji objętość jego wstępu, dotyczącego czasu i miejsca publikacji, powinna być liczona dwukrotnie.

Argumenty te stanowią wyraz własnej koncepcji prawnej skarżącego i mogłyby być rozważane w ramach badania zasadności podstaw kasacyjnych (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). W zestawieniu z materiałem sprawy i motywami zaskarżonego wyroku nie pozwalały one jednak przyjąć, by zawarte w nim rozstrzygnięcie było wadliwe w stopniu ewidentnym i oczywistym, co stanowi założenie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Do wadliwości takiej nie mogło prowadzić także przyjęte przez Sąd Apelacyjny stanowisko, że materiał prasowy objęty sprostowaniem zawierał jedno zdanie, do którego w ocenie skarżącego nie odnosiło się sprostowanie, zważywszy, że zdanie to identyfikowało powoda imieniem i nazwiskiem.

Za podstawę oczywistej zasadności skargi nie można było tym bardziej poczytywać zaniechania dwukrotnego uwzględnienia objętości wstępu sprostowania, mając na względzie kontekst prostowanych informacji i ich umiejscowienie w jednym materiale prasowym. Ocenę tę należało odnieść także do tych elementów wniosku, w których wskazywano na nierzeczowość sprostowania, pomijając, że uzupełnienie sprostowania o pożądane przez pozwanego fragmenty, przy jednoczesnej aprobacie dla preferowanego przezeń sposobu liczenia objętości tekstu sprostowania, mogłoby prowadzić w niektórych sytuacjach do utrudnień w realizacji funkcji rozważanej instytucji.

Podkreślenia wymagało w tym kontekście, że dla stwierdzenia przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest wystarczające zaproponowanie przez skarżącego alternatywnej wykładni miarodajnych w sprawie przepisów bądź wyknięcie określonych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, konieczne jest natomiast wykazanie, że zaskarżone rozstrzygnięcie jest na tyle głęboko wadliwe, że jego utrzymanie w mocy nie jest do zaakceptowania z perspektywy publicznoprawnych celów, których realizacji służy skarga kasacyjna.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.